

Katarzyna Piątkowska

(Uniwersytet Wrocławski)

Wprowadzenie do obrotu jako znamię wybranych typów czynów zabronionych uregulowanych w pozakodeksowym prawie karnym. Analiza orzecznictwa.

ABSTRACT

***Placing on market as a feature of criminal offences in different acts. An analysis of the
judicature.***

The author of the article conducts a thorough analysis of the concept of “placing on market”, which is a feature of many criminal offences included in different acts. The Polish Supreme Court found, that “placing on market” is defined as first, and only first, transmission of goods marked with a forged trademark to traffic by their producer or importer. Such an interpretation caused huge controversy in doctrine, the effect of which were many judicial glosses written by the opponents and supporters of this opinion. The opponents claimed that “placing on market” includes also the acts of trading goods marked with a forged trademark. The effect of the debate between doctrine’s representatives was the amending of provisions of The Industrial Property Law Act in 2007 and the which took place on the 29th of June 2007 and the Pharmaceutical Law Act in 2014. The author presents different views of doctrine’s representatives on the interpretation of the concept of “placing on market” and, referring to different acts, legal definitions and legal rules, shows her own point of view.

Słowa kluczowe: wprowadzanie do obrotu, wykładnia językowa, orzecznictwo

Znamię czasownikowe „wprowadza do obrotu” współkonstruuje wiele typów czynów zabronionych uregulowanych w ramach tzw. pozakodeksowego prawa karnego. Ustawodawca posłużył się tym terminem m.in. w ustawie Prawo farmaceutyczne¹, ustawie

¹ Ustawa z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne, Dz.U. z 2008 r., nr 45, poz. 271 z późn. zm., dalej jako: u.p.f.

Prawo własności przemysłowej², ustawie o bezpieczeństwie żywności i żywienia³, ustawie o kosmetykach⁴, ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii⁵, ustawie o substancjach chemicznych i ich mieszaninach⁶, ustawie o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych⁷, ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁸. Jednocześnie przy konstrukcji niektórych przepisów ustawodawca posługuje się znamieniem „dokonania obrotu”. *Prima facie* zdawać by się mogło, że różnica pomiędzy dwoma terminami jest wyraźna i że nie mogą być one rozumiane tożsamo. W wyjaśnieniu wątpliwości interpretacyjnych z całą pewnością nie pomagają funkcjonujące w niektórych aktach prawnych pojęcia „użycia w obrocie” i „uczestniczenia w obrocie”. W praktyce powstał niemały zamęt pojęciowy, który nie pozostaje bez znaczenia dla prawnokarnej oceny zachowania sprawców niektórych czynów zabronionych. Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie najważniejszych orzeczeń w tym zakresie, przede wszystkim Sądu Najwyższego, oraz próbę odpowiedzi na pytanie, jak rozumieć owo pojęcie na gruncie tych ustaw, które nie zawierają stosownej definicji legalnej. Aktualne pozostaje przy tym pytanie, jak bardzo rozszerzać przy tym można granice karalności w konsekwencji zastosowania wykładni funkcjonalnej, wszędzie tam, gdzie względy polityki karnej przemawiają za jak największą ochroną danego dobra prawnego, a gdzie ustawodawca zawiódł nie dostarczając odpowiedniej normy prawnej.

Pojęcie „wprowadzania do obrotu” na gruncie aktów prawnych zawierających definicję legalną

W zdecydowanej większości aktów prawnych zawierających definicję legalną „wprowadzania do obrotu”, ustawodawca sprowadził je jedynie do pierwszej transakcji, inicjującej istnienie danego towaru (produktu) w obrocie. I tak, w ustawie o systemie oceny

² Ustawa z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej, Dz. U. z 2013 r., poz. 1410 z późn. zm., dalej jako: u.p.w.p.

³ Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia, Dz. U. z 2015 r., poz. 594, z późn. zm.

⁴ Ustawa z dnia 30 marca 2001 r. o kosmetykach, Dz. U. z 2013 r., poz. 475.

⁵ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz. U. z 2016 r., poz. 224 z późn. zm., dalej jako: u.p.n.

⁶ Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach, Dz. U. z 2015 r., poz. 1203

⁷ Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, Dz. U. z 2015 r., poz. 298.

⁸ Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz. U. z 2003r., nr 153, poz. 1503 z późn. zm.

zgodności⁹, w art. 5 pkt 2, ustawodawca sprecyzował, iż przez wprowadzenie do obrotu należy rozumieć „udostępnienie przez producenta, jego upoważnionego przedstawiciela lub importera, nieodpłatnie albo za opłatą, po raz pierwszy na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym wyrobu w celu jego używania lub dystrybucji” oraz podobnie w ustawie o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego¹⁰ w art. 3 pkt 32: udostępnienie materiału wybuchowego przeznaczonego do użytku cywilnego lub wyrobu pirotechnicznego po raz pierwszy na terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej, państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej. Z kolei na gruncie ustawy Prawo o miarach¹¹, zgodnie z jej art. 4 pkt 15, pod pojęciem tym należy rozumieć „przekazanie przyrządu pomiarowego po raz pierwszy sprzedawcy bądź użytkownikowi przez producenta, jego upoważnionego przedstawiciela lub importera” oraz analogicznie na gruncie ustawy o kosmetykach w art. 3 pkt 2: odpłatne lub nieodpłatne przekazanie kosmetyku po raz pierwszy przez producenta użytkownikowi bądź przedsiębiorcy uczestniczącemu w obrocie handlowym”.

Zupełnie inną konstrukcją, odmienną od kierunku wykładni językowej opartej na języku ogólnym, ustawodawca posłużył się np. w ustawie o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych¹², na gruncie której w art. 3 pkt 18 definiuje wprowadzenie do obrotu jako „udostępnienie osobom trzecim, odpłatnie lub nieodpłatnie, produktu GMO”. Szeroka definicja znajduje się także w ustawie o substancjach chemicznych i ich mieszaninach- art. 2 pkt 19 ustawy definiuje wprowadzenie do obrotu jako procesy, o których mowa w art. 3 pkt 12 rozporządzenia nr 1907/2006, o ile ustawa nie stanowi inaczej oraz w ustawie o nawozach i nawożeniu¹³, gdzie w art. 2 pkt 13 mowa jest o tym, że pod pojęciem „wprowadzenie do obrotu” rozumie się: „ a) oferowanie w celu zbycia, sprzedaż oraz inną odpłatną albo nieodpłatną formę zbycia nawozu lub środka wspomagającego uprawę roślin przez:

⁹ Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności, Dz. U. z 2014 r., poz. 1645 z późn. zm.

¹⁰ Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, Dz. U. z 2015 r., poz. 1100 z późn. zm.

¹¹ Ustawa z dnia 11 maja 2001 r. Prawo o miarach, Dz. U. z 2013 r., poz. 1069 z późn. zm.

¹² Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych, Dz. U. z 2015 r., poz. 806.

¹³ Ustawa z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu, Dz. U. z 2015 r., poz. 625.

- producenta - w przypadku nawozu lub środka wspomagającego uprawę roślin, wyprodukowanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
 - importera - w przypadku nawozu lub środka wspomagającego uprawę roślin, przywiezionych z terytorium państw trzecich,
 - producenta lub inny podmiot wprowadzający nawóz lub środek wspomagający uprawę roślin na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej - w przypadku nawozu lub środka wspomagającego uprawę roślin, wyprodukowanych lub wprowadzonych do obrotu na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej,
- b) przywóz na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej nawozu lub środka wspomagającego uprawę roślin, przeznaczonych na potrzeby własne”.

W przypadku wskazanych aktów prawnych taka, a nie inna definicja legalna, zakładająca możliwie najszersze rozumienie wprowadzania do obrotu, wykraczające poza pierwszą transakcję, wynika z konieczności dostosowania polskich przepisów do wymogów wynikających z ustawodawstwa europejskiego.

Zdecydowanie najszerszą definicję wprowadzania do obrotu zawierała uprzednio obowiązująca ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r.¹⁴ Przyjęta przez ustawodawcę technika legislacyjna wynikała z celu, jakim jest możliwie najszersze penalizowanie obrotu określonymi w przepisie środkami. Ze względu na brzmienie ówczesnego art. 6 pkt 30, brak było rozróżnienia pomiędzy pierwotnym i wtórnym obrotem tymi wyrobami. Ustawodawca uznawał wówczas za wprowadzanie do obrotu wszelkie udostępnienie osobom trzecim- odpłatnie lub nieodpłatnie- środków odurzających, substancji psychotropowych lub ich prekursorów.

Jeszcze na gruncie ówczesnie obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 marca 2001 r.¹⁵ uznał, że „uczestniczenie w obrocie i udzielenie innej osobie, w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, są odrębnymi zbiorami zachowań, przy czym <<udzielenie>> innej osobie jest specyficzną, wyodrębnioną przez ustawodawcę formą wprowadzenia do obrotu, gdy adresatem obrotu jest konsument środka psychotropowego i pozostałych, wymienionych w ustawie substancji, a środek ten przeznaczony jest na zaspokojenie jego potrzeb jako konsumenta”. Pogląd ten podzielił Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 10 grudnia 2003 r.¹⁶, dodając, że „nie może więc być mowy o kumulatywnej kwalifikacji art. 43 ustawy oraz art. 45 lub 46

¹⁴ Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz. U. z 2003 r., nr 24, poz. 198.

¹⁵ Sygn. akt II AKa 34/01.

¹⁶ Sygn. akt. II AKa 412/03.

ustawy, a nawet przymiot konsumenta po stronie uczestnika obrotu nie przesądza o kwalifikacji prawnej niezależnie od okoliczności faktycznych sprawy”. Art. 43 § 1 brzmiał następująco: „Kto, wbrew przepisom ustawy, wprowadza do obrotu środki odurzające, substancje psychotropowe, mleczek makowy lub słomę makową albo uczestniczy w takim obrocie, podlega grzywnie i karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”, zaś art. 46 § 1: „Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwia użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. § 2 i § 3 przywołanych przepisów stanowiły, odpowiednio, typy uprzywilejowane i kwalifikowane wobec typów podstawowych określonych w § 1 obu artykułów.

W obecnie obowiązującej ustawie z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii „wprowadzenie do obrotu” dostało zdefiniowane w art. 4 pkt 34 jako „udostępnienie osobom trzecim, odpłatnie lub nieodpłatnie, środków odurzających, substancji psychotropowych, prekursorów, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych”. Wskazać przy tym od razu należy, że wprowadzenie do obrotu- stanowiące kolejny etap po nielegalnym wytworzeniu, przetworzeniu czy przerobie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej – jest czynnością polegającą na przekazaniu tych środków osobie trzeciej, obojętnie w jakim celu (np. magazynowania), odpłatnie lub nie. Osobą trzecią w rozumieniu art. 4 pkt 34 u.p.n. nie jest konsument, czyli osoba nabywająca środki psychoaktywne w celu ich użycia. W ostatniej sytuacji, w której odbiorcą jest konsument, następuje nie wprowadzenie do obrotu środków psychoaktywnych, lecz ich udzielenie innej osobie, a ocena zachowania sprawcy następuje z uwzględnieniem art. 58 i 59 u.p.n.

Na gruncie ustawy z 2005 r. ustawodawca bardzo wyraźnie oddziela wprowadzenie do obrotu- jako pierwszą transakcję inicjującą byt towaru w obrocie- od kolejnych transakcji w ramach owego obrotu. Widać to wyraźnie na przykładzie art. 56 § 1, który stanowi: „Kto, wbrew przepisom art. 33-35, art. 37 i art. 40, wprowadza do obrotu środki odurzające, substancje psychotropowe lub słomę makową albo uczestniczy w takim obrocie, podlega grzywnie i karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

Wprowadzenie do obrotu jest pierwszą czynnością związaną z przekazaniem innej osobie określonej porcji środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, zaś samo przyjęcie (odbior) tej porcji stanowi już uczestnictwo w obrocie. Podobnie kolejne transakcje- dotyczące tej samej partii środków psychoaktywnych – należy traktować w kategoriach uczestnictwa w obrocie, pod warunkiem, że ich odbiorcą nie jest

konsument. Jeśli nabywcą był konsument, ocena zachowania sprawcy następuje z uwzględnieniem art. 58 lub art. 59, a zatem konsument, któremu udzielono środków, nie popełnia przestępstwa uczestniczenia w obrocie z art. 56¹⁷. W orzecznictwie przyjmuje się szeroką interpretację znamienia uczestniczenia w obrocie. Dla przykładu, Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 25 maja 2006 r.¹⁸ stanął na stanowisku, że „uczestniczącym w obrocie jest zarówno ten, którego zadaniem jest magazynowanie wymienionych środków czy substancji, które dopiero po zgromadzeniu ich w większej ilości wprowadza się do obrotu, jak i ten kto udostępnia np. lokal dla wprowadzenia tych środków do obrotu”. Tak szerokie rozumienie tego pojęcia bez wątpienia podyktowane jest względami polityki karnej w zakresie zwalczania szeroko rozumianej „przestępczości narkotykowej”.

Pojęcie „wprowadzania do obrotu” na gruncie tych aktów prawnych, które nie zawierają definicji legalnej

Prawo własności przemysłowej

W orzecznictwie pojawił się przed laty problem wykładni pojęcia „wprowadzenie do obrotu” użytego w dyspozycji art. 305 ust. 1 u.p.w.p. Ze względu na brak stosownej definicji legalnej, wystąpiły rozbieżności interpretacji w zakresie strony podmiotowej czynu stypizowanego we wspomnianym przepisie. Od przyjęcia konkretnego kierunku wykładni tego pojęcia zależy nie tylko rzeczywista ochrona obrotu gospodarczego przed wprowadzaniem do niego towarów, m.in. z podrobionymi znakami towarowymi, ale także zakres kryminalizacji określonych zachowań.

W uchwale podjętej w dniu 24 maja 2005 r.¹⁹, Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko, wedle którego „<<Wprowadzeniem do obrotu>>, o którym mowa w art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowe, jest przekazanie przez producenta lub importera po raz pierwszy do obrotu towarów oznaczonych podrobionym znakiem towarowym”.

Sąd Najwyższy powołał się na stanowisko prezentowane w cywilistycznym piśmiennictwie, w którym wskazuje się przez „wprowadzenie do obrotu” rozumieć należy czynności prawne, których podstawa prawna może być rozmaita, np. umowa kupna-sprzedaży, dostawy, darowizny, zamiana poprzez umowę leasingu, a także umowa dzieła. Następuje ono w momencie utraty kontroli nad tymi przedmiotami przez osobę uprawnioną, a

¹⁷ Zob. szerzej: A. Muszyńska, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Kraków 2008.

¹⁸ Sygn. akt. II AKa 383/05.

¹⁹ Sygn. akt. I KZP 13/05.

zatem wówczas, kiedy możliwa jest ich dalsza swobodna cyrkulacja. Nadto, za taką tezę przemawia, zdaniem Sądu Najwyższego, także przewidziana w art. 155 ust. 1 u.p.w.p instytucją wyczerpania prawa ochronnego na znak towarowy. Z brzmienia tego przepisu Sąd Najwyższy wyprowadził wniosek, że „już pierwsze legalne przeniesienie władztwa nad przedmiotem oznaczonym znakiem towarowym powoduje wyczerpanie się, a przez to wygaśnięcie prawa do znaku”.

W celu wzmocnienia swojej argumentacji, Sąd Najwyższy posłużył się nie tylko względami możliwie najbardziej ścisłej wykładni językowej, lecz także argumentem założenia o spójności obowiązującego systemu prawnego, przywołując definicję określoną w ustawie o systemie oceny zgodności, gdzie mowa jest o „(...)przekazaniu po raz pierwszy”. Wszak gdyby to pojęcie należało rozumieć szerzej, rozciągając je także na dalsze transakcje, to ustawa wprost wskazywałaby taką wolę ustawodawcy, tak, jak to miało miejsce na gruncie ówczesnie obowiązującej ustawy z 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2005 r. jest niezwykle ważna, bowiem potwierdziła już wcześniej wyrażone na tle art. 57 nieobowiązującej już ustawy z 1985 r. o znakach towarowych²⁰, stanowisko, że kolejne wprowadzenie do obrotu towarów oznaczonych z cudzym (podrobionym) znakiem towarowym jest legalne. Stanowisko doktryny było podzielone²¹, a samo orzeczenie to wywołało niemały oddźwięk społeczny. W prasie pojawiały się informacje o sytuacjach, gdy na bazarach sprzedawcy towarów z podrobionymi znakami towarowymi okazywali policji zafoliowaną uchwałę, która, *de facto*, zalegalizowała dystrybucję tzw. „podróbek”.

W innym ze swoich orzeczeń- wyroku z dnia 10 stycznia 2007 r.²²- Sąd Najwyższy odniósł się do uchwały powiększonego składu 7 sędziów z dnia 2005 r.²³, podzielił stanowisko w niej wyrażone, a nadto stwierdził że „o wprowadzeniu do obrotu decyduje moment zamierzonej utraty kontroli nad przedmiotami przez dotychczas uprawnioną osobę. Chodzi o takie wyzbycie się przedmiotów, które <<umożliwia ich dalszą swobodną cyrkulację>>. Kolejne, dalsze transakcje tym towarem, dokonywanie nim obrotu, nie mogą więc stanowić "wprowadzenia do obrotu" skoro ów towar już się znalazł w owej

²⁰ Ustawa z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych, Dz. U. z 1985 r., nr 5, poz.17 z późn. zm.

²¹ Stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy podzielili m.in. Z. Cwiakalski, *Glosa do uchwały z dnia 24 maja 2005 r.*, I KZP 13/05, „Państwo i Prawo” 2006, nr 1; O. Górniok, *Glosa do uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r.*, I KZP 13/05, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2006, nr 3; krytycznie odnieśli się do niej: M. Mozgawa, R. Skubisz, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r.*, sygn. I KZP 13/05, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 6, s. 144-152.

²² Sygn. akt. IV KK 426/06.

²³ Sygn. akt I KZP 29/05; uchwała zostanie omówiona w dalszej części artykułu.

<<swobodnej cyrkulacji>>. Stąd też w pojęciu <<wprowadzenie do obrotu>> mieści się tylko pierwszy obrót owym przedmiotem (towarem), a nie kolejne jego dotyczące, następujące po sobie transakcje”.

W uzasadnieniu prawnym Sąd Najwyższy wskazał, że aby można było mówić o wprowadzeniu do obrotu, muszą zostać spełnione kumulatywnie dwie przesłanki. Po pierwsze, musi zaistnieć wola udostępnienia produktu konkretnej osobie, a nadto musi mieć miejsce jej realizacja poprzez przejście faktycznego władztwa nad produktem, przy czym to ostatnie następuje w momencie utraty kontroli nad przedmiotami przez osobę uprawnioną. Owa utrata ma z całą pewnością charakter czynności jednorazowej, zatem w jej pojęciu „mieści się tylko pierwszy akt zaistnienia towaru w obrocie, nie zaś kolejne transakcje”. Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że gdyby wolą ustawodawcy było rozciągnięcie tego pojęcia z czynności rozpoczynającej obrót danym towarem na dalsze transakcje, odwołałby się do odpowiednio sformułowanej definicji legalnej, której wszak nie zawarł w ustawie Prawo własności przemysłowej.

Reakcją ustawodawcy na wskazane uchwały była zmiana treści art. 305 u.p.w.p., gdzie obok pojęcia „wprowadzania do obrotu”, pojawiło się pojęcie „dokonywania obrotu”. Zmiana dokonana w 2007 r. była także odpowiedzią na postulaty formułowane w piśmiennictwie. Jak pisała K. Szczepanowska-Kozłowska, „(...) odpowiedzialność z tytułu naruszenia prawa ochronnego powinna obejmować wszystkie podmioty, które dokonują obrotu towarami, na które znak towarowy nie został nałożony przez uprawnionego bądź osobę posiadającą zezwolenie na używanie znaku”²⁴.

Przed zmianą wprowadzoną w art. 305 u.p.w.p. mieliśmy do czynienia z sytuacją, kiedy przykładowo hurtownik zakupił u producenta lub importera towar z podrobionym znakiem towarowym po dużo niższej cenie niż towar oryginalny, wiedząc, że ma do czynienia z „towarem pirackim” i następnie go sprzedał dalszym nabywcom, nie mógł ponosić odpowiedzialności karnej na podstawie art. 305 p.w.p.²⁵ W istocie, sprawca, który dopuszczał się czynu o wysokiej społecznej szkodliwości, pozostawał bezkarny. Poza produkcją, importem i pierwszym wprowadzeniem do obrotu, wszelki dalszy obrót takimi towarami był

²⁴ K. Szczepanowska-Kozłowska, *Wyczerpanie praw własności przemysłowej. Patent i prawo ochronne na znak towarowy*, Warszawa 2003, s. 286.

²⁵ E. Traple, *Dalszy obrót towarami z podrobionymi znakami towarowymi bez sankcji karnej?*, „Glosa” 2005, nr 4, s. 77.

legalny²⁶. Oczywiście i koniecznym zatem, z punktu widzenia polityki karnej, było wprowadzenie modyfikacji w zakresie art. 305 ustawy prawo własności przemysłowej.

Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych

Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów w uchwale podjętej 21 września 2005 r.²⁷ wskazał, że „<<Wprowadzeniem do obrotu handlowego>>, w rozumieniu art. 12 pkt 3 ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, jest przekazanie przez producenta lub importera po raz pierwszy do obrotu handlowego wyrobów tytoniowych, o których mowa w tej ustawie”.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie „wprowadza” należy, zgodnie z jego znaczeniem potocznym, rozumieć jako czynność inicjującą, dającą czemuś początek. Stąd zwrot „wprowadza do obrotu handlowego” oznaczać będzie jedynie czynność dokonaną przez pierwszy w procesie dystrybucji podmiot, z wyłączeniem każdego następnego podmiotu uczestniczącego w takim obrocie. W przeciwnym razie oznaczałoby to, że każdy kolejny podmiot uczestniczący w obrocie określonym towarem także go „wprowadza” go do niego wprowadza, mimo że pozostaje on już w obrocie, a zatem nie może być przedmiotem czynności „wprowadzania” go do tego obrotu.

W ocenie Sądu Najwyższego, co prawda *ratio legis* przepisów ustawy jest ochrona zdrowia osób palących papierosy przed skutkami ich używania, jednak założony cel może być osiągany różnorodnymi metodami i nie sposób przyjąć, aby uniwersalnym panaceum w tym względzie miał się okazać jedynie podlegający wykładni przepis zawierający pojęcie „wprowadzania do obrotu”. Zresztą, podobne względy funkcjonalne, jak ochrona zdrowia i życia obywateli, mogłyby przemawiać za o wiele szerszym rozumieniem pojęcia „wprowadzenie do obrotu” także i na gruncie innych aktów prawnych, jak ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego czy ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o wyrobach medycznych²⁸. Mimo to zawarte w nich definicje legalne wyraźnie- choć niejako „wbrew wskazaniom funkcjonalnym” – ograniczyły rozumienie „wprowadzenia do obrotu” do pierwszego aktu obrotu. Zdaniem Sądu Najwyższego, gdyby celem ustawodawcy było penalizowanie zachowań stanowiących już

²⁶ B. Krakowiak, B. Depo, *Czy podróbka raz wprowadzona na rynek staje się legalna*, Rzeczpospolita z dnia 5 lipca 2005 r., nr 155.

²⁷ Sygn. akt I KZP 29/05.

²⁸ Ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o wyrobach medycznych, Dz. U. z 2015 r., poz. 876 z późn. zm.

kolejne „etapy” obrotu, zawarłby stosunkowe zastrzeżenie posługując się definicją legalną, tak jak ma to miejsce np. w art. 2 pkt 22 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin²⁹, art. 2 pkt 3 ustawy o materiałach i wyrobach przeznaczonych do kontaktu z żywnością³⁰, a także w ówczesnie obowiązującej ustawie z 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Uchwała była wielokrotnie przytaczana w uzasadnieniach prawnych kolejnych judykatów, stanowiąc punkt wyjścia i kierunek dla innych rozstrzygnięć.

Prawo farmaceutyczne

Na gruncie ustawy Prawo farmaceutyczne znamię czasownikowe „wprowadza do obrotu” współkonstruuje cztery typy czynów zabronionych, określonych w art. 124, 124a, 126, 132a ustawy. W praktyce najczęściej występują kwalifikacje z art. 124, który stanowi: „Kto wprowadza do obrotu lub przechowuje w celu wprowadzenia do obrotu produkt leczniczy, nie posiadając pozwolenia na dopuszczenie do obrotu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

U.p.f. nie zawiera definicji legalnej pojęcia „wprowadzanie do obrotu”, co stało się powodem rozbieżności interpretacyjnych w orzecnictwie sądów powszechnych, a w konsekwencji doprowadziło do zajęcia stanowiska w tej kwestii przez Sąd Najwyższy.

W wyroku z dnia 11 lutego 2014 r.³¹, Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska forsowanego przez skarżącego, że określona w przepisie art. 124 u.p.f. czynność sprawcza, polegająca na „wprowadzeniu do obrotu” lub „przechowywaniu w celu wprowadzenia do obrotu” środków farmaceutycznych, oznacza – zgodnie z jednolitą linią orzecniczą Sądu Najwyższego - wyłącznie „pierwszy akt zaistnienia towaru w obrocie, a nie kolejne transakcje”.

Sąd Najwyższy odwołał się zarówno do uchwały z dnia 24 maja 2005 r.³², jak i do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r.³³. W ocenie Sądu Najwyższego, wykładnia omawianego pojęcia dokonana w pierwszej ze wskazanych uchwał nie odnosi się wyłącznie do ustawy prawo własności przemysłowej, albowiem identyczne rezultaty w zakresie interpretacji osiągnięto, przy zastosowaniu tych samych reguł wykładni, w przypadku innych ustaw. Co więcej, w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego,

²⁹ Ustawa z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin, Dz. U. z 2016 r., poz. 17 z późn. zm.

³⁰ Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o materiałach i wyrobach przeznaczonych do kontaktu z żywnością, Dz. U. z 2001, nr 128, poz. 1408, akt nieobowiązujący.

³¹ Sygn. akt V KK 272/13.

³² Sygn. akt I KZP 13/05.

³³ Sygn. akt I KZP 29/05.

zaprezentowano bardziej uniwersalny pogląd, zgodnie z którym, wszędzie tam, gdzie wolą ustawodawcy jest rozciągnięcie pojęcia „wprowadzenia do obrotu” na dalsze transakcje poza pierwszą, powodującą zaistnienie danego przedmiotu (towaru) w obrocie, czyni on to wyraźnie w treści danego aktu prawnego za pomocą odpowiednio skonstruowanej definicji legalnej. Takiej zaś definicji na gruncie ustawy prawo farmaceutyczne nie ma. Zatem, skoro pojęcie to wchodzi w skład znamion czynu określonego w art. 124 u.p.f., nie będąc jednocześnie w tej ustawie zdefiniowane, „przyjmowanie innego jego znaczenia niż wynikające z reguł języka ogólnego oraz języka prawniczego naruszałoby, (...) <<gwarancyjny kierunek wykładni przepisów represyjnych i mogłoby się spotkać z zarzutem stosowania wykładni rozszerzającej na gruncie prawa karnego materialnego”. Na koniec, dla wzmocnienia swojej argumentacji, Sąd Najwyższy wskazał, że przecież u.p.f. odróżnia pojęcia „wprowadzenia do obrotu” współtworzące czyny zabronione określone np. w art. 124 i 126 od „prowadzenia obrotu”, które występuje np. w art. 66, 67, 68 ustawy. Wyraźnie oznacza to, że pojęcie te mają odmienne znaczenia i w żadnym razie nie mogą być używane zamiennie.

Wątpliwości interpretacyjne, jakie powstały na kanwie wcześniejszych orzeczeń sądów powszechnych, stały się przedmiotem interpelacji poselskiej nr 10575. Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości sprowadzała się do konstatacji, że ówczesnie obowiązujące instrumenty prawne były wystarczające dla ścigania wszystkich czynów, a wszelkie zarzuty o zbyt ogólnej konstrukcji przepisu art. 124 u.p.f. oraz o brakach w opisie znamion czynu, który ów przepis penalizuje, są bezzasadne. Ostatecznie ustawodawca dokonał nowelizacji w zakresie kryminalizacji dalszego obrotu, wprowadzając pod koniec 2014 r.³⁴ przepis art. 124b o następującej treści: „1. Kto wytwarza sfałszowany produkt leczniczy lub sfałszowaną substancję czynną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 5.

2. Tej samej karze podlega osoba, która dostarcza lub udostępnia odpłatnie albo nieodpłatnie sfałszowany produkt leczniczy lub sfałszowaną substancję czynną, lub przechowuje w tym celu sfałszowany produkt leczniczy lub sfałszowaną substancję czynną”.

Ustawodawca wprowadził do przepisów karnych czynność czasownikową polegającą na „dostarczeniu lub udostępnianiu” (odpłatnie lub nieodpłatnie), co z całą pewnością przesądza o rozszerzonym zakresie kryminalizacji, znacznie wykraczającym poza pierwszą

³⁴ Ustawa z dnia 19 grudnia 2014 r. o zmianie ustawy- Prawo farmaceutyczne oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2015 r., poz. 28.

transakcję, inicjującą byt danego towaru – sfalszowanego produktu leczniczego lub sfalszowanej substancji czynnej – w obrocie. Przyjmując założenie o racjonalnym prawodawcy uznać należy, że skoro dopiero wprowadzono przepis o takiej treści, czynny tego typu, polegający na obrocie produktem leczniczym (poza pierwszą transakcją) nie były wcześniej, tj. do dnia 8 lutego 2015 r., kiedy zmiany weszły w życie, spenalizowane na gruncie u.p.f.

Uwagi końcowe

Znamię czasownikowe „wprowadza do obrotu” współkonstruuje wiele typów czynów zabronionych uregulowanych w pozakodeksowym prawie karnym. W przypadku niektórych aktów prawnych, zawierających odpowiednie definicje legalne, wykładnia tego pojęcia nie budzi wątpliwości. Trudności interpretacyjne pojawiają się wszędzie tam, gdzie nie ma takiej definicji. Wówczas oskarżyciele- co oczywiste- posługują się możliwie najszerszą wykładnią, by móc objąć jak najwięcej zachowań zakresem ścigania. Analiza przytoczonego w artykule orzecznictwa wskazuje, iż zasadnym wydaje się, iż przy dokonywaniu właściwej interpretacji przepisów należy pamiętać o jednej z podstawowych dyrektyw wykładni nakazującej przy ustalaniu znaczenia danego zwrotu, uwzględnianie znaczenia, jakie przypisuje mu się w całym systemie prawa lub jego części. Ową część stanowi najpierw dany akt prawny, a w dalszej kolejności gałąź prawa, do której interpretowane pojęcie należy³⁵. Za słuszne należy uznać stanowisko, zgodnie z którym, przy braku istotnych wskazań wynikających z wykładni systemowej, to samo pojęcie użyte w różnych aktach prawnych powinno być rozumiane tak samo.

Prowadzi to do konstatacji, że gdy celem ustawodawcy jest rozciągnięcie pojęcia „wprowadzenie do obrotu” z pierwszej, inicjującej byt danego towaru w obrocie- a tym samym poszerzenie zakresu penalizacji na dalsze transakcje – czyni to wyraźnie w treści danego aktu prawnego, posługując się odpowiednio skonstruowaną w tym celu definicją legalną. O ile w przypadku przepisów o charakterze administracyjnym ta kwestia raczej nie jest doniosła, o tyle w przypadku przepisów o charakterze represyjnym (penalnym) ma ona istotne znaczenie. Z zasady *nullum crimen sine lege* i gwarancyjnej funkcji prawa karnego wynika m.in. nakaz ścisłej interpretacji przepisów karnych (*nullum crimen sine lege certa*). W obszarze prawa karnego obowiązuje szczególna zasada stosowania wszystkich rodzajów i reguł wykładni przepisów. Zakaz stosowania rozszerzającej wykładni jest bezwzględny w

³⁵ K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 250.

stosunku do każdej wykładni, a zatem ściśle określa zakres ich stosowania. W obszarze przepisów karna żadna z wykładni nie może być stosowana w sposób prowadzący do rozszerzającego wyznaczenia zakresu zastosowania norm w nim zawartych (z czego wynika m.in. zakaz stosowania w wykładni przepisu karnego reguły logicznej *per analogiam*)³⁶. Nawet wówczas, gdy względy polityki kryminalnej nakazywałyby przyjąć rozszerzone rozumienie danego pojęcia, zwłaszcza bazując na założeniach wykładni funkcjonalnej, nie należy tego dokonywać w sytuacji, gdy mogłoby to doprowadzić do rozszerzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego. Oznacza to, że wszędzie tam, gdzie ustawodawca posługuje się znamieniem wprowadzenia do obrotu, należy je interpretować możliwie wąsko, sprowadzając jedynie do pierwszej transakcji inicjującej byt danego towaru w obrocie. Jedyną możliwością pozwalającą na rozszerzenie granic karalności danego zachowania w ramach wprowadzania do obrotu jest wykorzystanie odpowiednio skonstruowanej przez ustawodawcę definicji legalnej, i to jedynie na gruncie tej ustawy, która ją zawiera.

BIBLIOGRAFIA

- Ćwiąkalski Z., *Glosa do uchwały z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 13/05*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 1.
- Górniok O., *Glosa do uchwały SN z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 13/05*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2006, nr 3.
- Krakowiak B., Depo B., *Czy podróbka raz wprowadzona na rynek staje się legalna*, Rzeczpospolita z dnia 5 lipca 2005 r., nr 155.
- Mozgawa M., Skubisz R., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., sygn. I KZP 13/05*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 6.
- Muszyńska A., *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Kraków 2008.
- Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969.
- Szczepanowska-Kozłowska K., *Wyczerpanie praw własności przemysłowej. Patent i prawo ochronne na znak towarowy*, Warszawa 2003.
- Traple E., *Dalszy obrót towarami z podrobionymi znakami towarowymi bez sankcji karnej?*, „Glosa” 2005, nr 4.
- Zawłocki R., *O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny. Rok LXVI”, 2004, Zeszyt 4.

³⁶ Zob. szerzej: R. Zawłocki, *O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny. Rok LXVI”, 2004, Zeszyt 4, s. 93.